



Tak niewiele nam potrzeba,
by przytulić się do nieba.
Zdrowia, szczęścia,
bliskich blisko
i miłości ponad wszystko.
WESOŁYCH ŚWIĄT

SKŁAD REDAKCJI:

**JULKA STANKIEWICZ, MAJA POPOWSKA, ADA SZARA, TOSIA SZARA,
KINGA KORCZYŃSKA, MICHAŁ LUTYK, ANIA KORONA, ANIA BURLEWICZ**

OPIEKUN REDAKCJI: ANNA DŹWIGNIEWSKA

W tym numerze:

1. Z życia szkoły s.2-3.
2. Zdrowa żywność w szkole s.4.
3. Kartki z kalendarza s.5.
4. Zwierzęta jesienią s.6.
5. Opowiadanie s.7.
6. Sport s.8.
7. Dziennik Dragon s.9.



Z ŻYCIA SZKOŁY

Wybraliśmy Samorząd Szkolny!

Od dnia 18.09.2015r. przewodniczącymi naszej szkoły są:

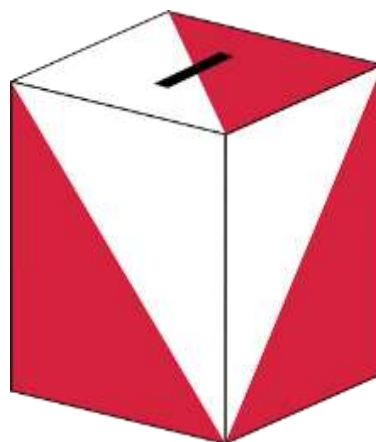
Kinga Gózdź [202 głosy]

Mateusz Giermek [45 głosów].

Opiekunami samorządu są:

pan Wiesław Siemiątkowski

pan Przemysław Gracel.



Wywiad z Kingą Gózdź

Jak długo przygotowywałaś się do wyborów i czy ktoś Ci pomógł?

Przygotowania trwały od dnia ogłoszenia wyborów. Wspierali mnie uczniowie niektórych klas piątych i sztab wyborczy, który tworzyła przede wszystkim moja klasa.

Dlaczego chciałaś zostać przewodniczącą szkoły?

Uznałam, że ta funkcja pozwoli mi wprowadzić jakieś zmiany w naszym otoczeniu.

Które punkty programu wyborczego chcesz zrealizować?

Najbardziej zależy mi na tym, aby częściej odbywały się zajęcia w terenie, np. lekcje przyrody.

Jakie obowiązki ma przewodniczący szkoły?

Moje główne zadania to: godne reprezentowanie szkoły, bycie wzorem dla innych uczniów, spełnienie obietnic wyborczych.

Wywiad z Mateuszem Giermkim

Kiedy zacząłeś przygotowywać się do wyborów?

Przygotowania rozpocząłem już pierwszego dnia kampanii wyborczej, pomagali mi koledzy z klasy.

Dlaczego chciałeś zostać przewodniczącym szkoły?

Marzyłem o tym odpowiedzialnym i poważnym stanowisku.

Które punkty programu wyborczego chcesz zrealizować?

Chciałem wprowadzić przerwy, w czasie których można byłoby korzystać z telefonów komórkowych.

Jakie obowiązki ma przewodniczący szkoły?

Moje codzienne zadania to: zmiana szczęśliwego numerka, przychodzenie na spotkania samorządu, prowadzenie różnych akcji, np. Góry Grosza.



Julka Stankiewicz i Tosia Szara kl. 5e



ZDROWA ŻYWNOSĆ W NASZEJ SZKOLE

Od kilku tygodni możemy się cieszyć z nowej stołówki, w której obiady są przygotowywane zgodnie z zasadami zdrowego żywienia. Zapytaliśmy uczniów czy smakują im posiłki serwowane w naszej szkole. Niektórzy chętnie wprowadziliby pewne zmiany, ale wszyscy zgadzają się z tym, że trzeba dbać o zdrowie.



Uczniowie bardzo chętnie i licznie odwiedzają nasz szkolny sklepik. Najczęściej kupują chrupki oraz jogurty. Dużą popularnością cieszą się też owocowe napoje. Tak trzymać!

QUIZ

1. Co wybrałbyś do picia rano?
 - a) Sprite,
 - b) herbatę,
 - c) sok pomarańczowy.
2. Jaki byś wybrał/a obiad?
 - a) pizzę,
 - b) kotlet i ziemniaki,
 - c) frytki z ketchupem.
3. Jedziesz samochodem i jesteś głodny, zatrzymujesz się w:
 - a) McDonald's,
 - b) pizzerii,
 - c) restauracja z pierogami.



Jeżeli najczęściej wybierałeś/aś odpowiedź „a”, to najwyższa pora zmienić swoje nawyki żywieniowe.

Kinga Korczyńska i Maja Popowska kl.5e

KARTKI Z KALENDARZA

DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ

DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ OBCHODZIMY
14 PAŹDZIERNIKA. ZOSTAŁ ON USTANOWIONY
27 KWIETNIA 1972 ROKU.

TO WAŻNE ŚWIĘTO OBCHODZI SIĘ TAKŻE W INNYCH PAŃSTWACH, NP.:

BRAZYLIA 15 PAŹDZIERNIKA,

CHINY 10 WRZEŚNIA,

CZECHY 28 MARCA,

HISZPANIA 28 LISTOPADA,

INDIE 5 WRZEŚNIA,

MALEZJA 16 MAJA,

MEKSYK 15 MAJA,

TAJWAN 28 WRZEŚNIA,

TURCJA 24 LISTOPADA.

W JEDNYCH PAŃSTWACH MA ONO CHARAKTER OFICJALNY, W INNYCH
ZWYCZAJOWY. DZIEŃ TEN JEST ZWIĄZANY Z LOKALNYMI
WYDARZENIAMI.



Ania Burlewicz

ŚWIATOWY DZIEŃ

ŻYCZLIWOŚCI



21 listopada to Światowy Dzień Życzliwości. Został on
uchwalony 1973 roku w Stanach Zjednoczonych jako wezwanie
do pokoju. W tym dniu, obchodzonym w 180 krajach, mile widziany jest uśmiech ☺.

CZASEM WYSTARCZY SIĘ UŚMIECHNAĆ, ŻEBY SPRAWIĆ KOMUŚ RADOŚĆ...

Ania Korona

ZWIERZĘTA JESIENIĄ



Jesień to czas, kiedy z Polski odlatują różne ptaki, np. słowiki, bociany, jaskółki, kukułki. Są też takie gatunki, które z nami zostają: gołębie, wróble, puszczyki, myszołowy i kawki. Pamiętajmy o ich dokarmianiu!



*JEST JUŻ JESIEŃ,
PRZYJDZIE ZIMA.
PTAK ODLATYWAĆ JUŻ ZACZYNA,
POLECĄ SOBIE JASKÓŁKI
I ICH PRZYJACIÓŁKI
MAŁE KUKUŁKI,
ALE ZOSTANĄ KAWKI
I BĘDĄ SKAKAĆ WŚRÓD ZASYPANEJ ŚNIEGIEM TRAWKI.
SĄ I NASZE WIEWIÓRKI
A ICH PRZYSMAKAMI NIE SĄ OGÓRKI,
LECZ ŻOŁĘDZIE
W ICH ZAPASACH BARDZO DUŻO ICH BĘDZIE.*

Ada Szara kl. 5e



O CZARNYM I BIAŁYM KOCIE

Były kiedyś czarny i biały kot - dwie siostry. Jedna zrodzona z cienia a druga ze światła. Jednak rodzeństwo się pokłóciło i postanowiło rządzić dwoma ulicami a nie jedną. Chciały panować nad coraz większymi terenami.

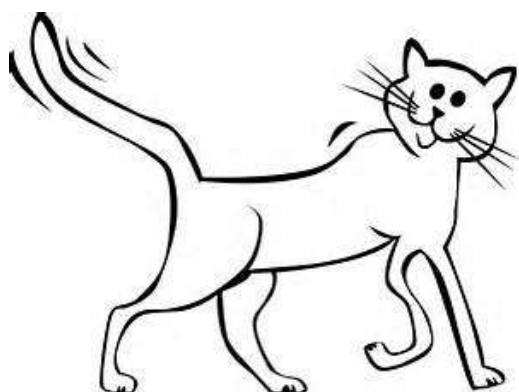


Ta zrodzona z cienia miała podły i okrutny charakter, a jej siostra była miła i uprzejma. Jednak starsza i mądrzejsza z nich (czyli ta dobra) postanowiła stworzyć przysięgę, w której obiecały, że nie napadną na siebie i swoje „krainy”. Jednak młodsza postanowiła złamać tę obietnicę i jak postanowiła tak uczyniła.

Pewnej nocy zakradła się do grotu, w której jej siostra schowała przysięgę. Chciała ją zdobyć, ale to nie było łatwe. Musiała złamać zaklęcia ochronne i przedrzeć się przez trujące pokrzywy. „Moja siostra pewnie myślała, że spróbuję wykraść ten kawałek zaczarowanego papieru? I co? Nie pomyliła się” powiedziała sama do siebie kotka. „Ale jeśli chodzi o zabezpieczenia, to się nie postarała. Przecież pokonałam te pułapki w 10 minut”. Po kilku minutach tekst był zniszczony.

Następnego ranka biała kotka obudziła się w dziwnym nastroju. Szybko zorientowała się, że stało się coś złego. Zawołała służącego Alfreda i powiedziała, że muszą jak najszybciej wyruszyć do jaskini. Była niemal pewna, że siostra wykrała i zniszczyła przysięgę. Wkrótce cała armia była już w drodze. Gdy dotarli na miejsce, szybko zorientowali się, że pismo zniknęło. Od mieszkańców pobliskiej osady dowiedzieli się, że czarna kotka wyruszyła na wschód...

Ciąg dalszy w kolejnym numerze.









Dragon i Fire

CHAMPIONS LEAGUE

Niedawno zaczęła się nowa edycja Ligi Mistrzów. Robert Lewandowski okazał się zbawieniem dla Bayernu.

Polacy w Lidze Mistrzów 2015/2016

Zawodnik	Klub	M	Min	G	A	Ż	CZ	S	W
Robert Lewandowski	 Bayern	2	149'	3	0	0	0	0	0
Wojciech Szczęsny	 Roma	2	140'	0	0	0	0	0	1
Grzegorz Krychowiak	 Sevilla	1	90'	0	0	0	0	0	0
Sebastian Boenisch	 Bayer	0	0'	0	0	0	0	0	0
Paweł Cibicki	 Malmö	0	0'	0	0	0	0	0	0
Łukasz Teodorczyk	 Dynamo Kijów	0	0'	0	0	0	0	0	0

Robert Lewandowski gra świetnie. Atak Bayernu z „lewym” na „szpicy” jest prawie nie do zatrzymania. Inni Polacy też dobrze sobie radzą. Krychowiak jest lekiem na zło Sevilli a Szczęsny bramkarzem włoskiego klubu Roma.

EUROPA LEAGUE

W Lidze Europejskiej są obecnie dwie polskie drużyny: warszawski CWKS i Lech Poznań.



Michał Lutyk kl. 5e

DZIENNIK DRAGON

12 grudnia 2020r.

Dzisiaj szliśmy do wielkiej hodowli smoków. Przeszliśmy całą trasę zaledwie w 5 godzin. Na miejscu było bardzo dużo tych magicznych stworzeń. Jedne niebieskie, inne fioletowe, zielone, żółte, pomarańczowe, czarne, czerwone, brązowe, białe. Niektóre miały rany i blizny. Były to smoki złapane. Chcieliśmy kupić kilka do zakonu. Udało się nabyć tylko pięć: biało-czarną samicę z blizną na oku, która na imię miała Clarissa, fioletowo-czarnego samca - Artena, czerwoną samicę - Minnę, Korę - dwuletnią samicę, która umiała zmieniać kolor, a nawet stawała się niewidzialna oraz Setha - brązowo-zielonego samca. Byliśmy zadowoleni z zakupu, ale czekała nas jeszcze długa droga.



13 grudnia 2020r.

Dziś wyruszyliśmy do hodowli feniksów. Niektóre są nawet droższe od smoków, choć są mniejsze, a ich właściciel ostro się targował. Kupiliśmy osiem z nich: Klirę, Morę, Sillę, Monę, Kanata, Sitta, Letta i Wota, czyli cztery samiczki i tyle samo samców. Jednak to nie jest koniec naszej wędrówki.

14 grudnia 2020r.

5.00 nad ranem

Dziś wyruszamy do jaskini bazyliiszków.

6.00 po południu

Polowanie już za nami. Na szczęście. Udało nam się złapać tylko dwa z osiemdziesięciu pięciu. Nadaliśmy im imiona Wort i Sena (samiec i samica). Jutro będzie dużo roboty. Muszę spakować jeszcze rzeczy potrzebne na następną wyprawę.

15 grudnia 2020r.

Dziś było naprawdę trudno. Musieliśmy wchodzić i schodzić po bardzo stromych ścianach, które na dodatek kruszyły się i rozpadały. Gdyby nie fakt, że dzikie smoki, które w tych okolicach żyją, mogą nam odgryźć głowę, to byłaby to podróż jak zawsze. Jak mam być szczerą, to nigdy nie widziałam tak poranionych zwierząt. Całe w ranach i bliznach. Dzikie smoki są bardzo agresywne nawet wobec osób, które od lat z nimi współpracują. Często nie da się ich udomowić. Dzisiaj pokonaliśmy 10 km pieszo i 20 km przelecieliśmy na naszych smokach. Jestem wyczerpana. Idę spać.

12 w nocy

Dzikie smoki zaatakowały nasz namiot i musieliśmy się ratować. Wiedziałam, że coś takiego nastąpi. Na szczęście nikt nie ucierpiał (zwierzęta też). Znaleźliśmy bezpieczne miejsce na nocleg, ale będziemy czuwać na zmianę.

16 grudnia 2020r.

Z powodu wczorajszego ataku w dalszą drogę wyruszyliśmy o piątej - ze względu na nasze bezpieczeństwo. Mam nadzieję, że nie będziemy daleko chodzić.

17 grudnia 2020r.

Dziś mamy zamiar wracać do zakonu. Szykujemy się do drogi już od pół godziny i zaraz wyruszymy.

Po południu

Jesteśmy na miejscu. Rozpakowaliśmy się już. Wreszcie będzie trochę spokoju, ale już 12 stycznia 2021 roku wyruszamy w nową podróż.

DRAGON

